

SALMONELLOZA

Salmonella to bakteria, która może powodować poważne zakażenia u ludzi i zwierząt. Tego rodzaju drobnoustroje często znajdują się w surowym mięsie, jajach, niepasteryzowanym mleku i innych produktach spożywczych. Zakażenie salmonellą może prowadzić do wystąpienia objawów takich jak gorączka, biegunka, nudności i wymioty.

Na początku marca 2002 roku Inspektorat Weterynarii w Rosji wykrył w mięsie kurczaków wywożonym z USA bakterie salmonelli. Około 60% spożywanego w Rosji mięsa drobiu (około 1,3 mln t rocznie) stanowi import głównie z USA - kraju będącego główną prowincją salmonelli na świecie. Współczesne technologie hodowli drobiu utrudniają kontrolę zdrowia pogłowiu i sterylności jajek. Czynniki chorobotwórcze trafiające do kurnika jest praktycznie nie do zniszczenia: oprócz bezpośredniego przenoszenia znajduje się w odchodach i spożywany jest przez gryzonie. Podczas niedawnych negocjacji z przedstawicielami USA zalegalizowano do walki z salmonellą zastosowanie obróbki mięsa drobiu roztworem podchlorynu wapnia, jednak to właśnie amerykańskie mięso drobiu było przyczyną epidemii salmonellozy, która wybuchła w kwietniu 2002 roku w okręgu kaliningradzkim. Było to spowodowane tym, że w ciągu ostatnich dziesięcioleci rozpowyszechniły się szczególnie odmiany salmonelli wyróżniające się odpornością na antybiotyki, działanie środków dezynfekujących oraz zwiększoną odpornością na obróbkę termiczną. Salmonella ta wytrzymuje solenie, wędzenie i oddziaływanie kwasów. W produktach mlecznych i gotowych przetworach mięsnych salmonella nie tylko może przetrwać do czterech miesięcy, lecz jeszcze się rozmnaża, nie zmieniając wyglądu owych produktów.

Warto wiedzieć, że **dur brzuszny jest chorobą zakaźną**, która **przenosi się przez kontakt z chorymi** oraz nosicielami (osobami, w których organizmach bytują bakterie ale nie wywołuje objawów chorobowych). Pałeczki duru brzuszego znajdują się w wydalinach ludzkich – kale i moczu, a **do zakażenia dochodzi poprzez spożycie zanieczyszczonej nimi żywności** (jeśli nosiciel zajmuje się przygotowywaniem posiłków, ryzyko przeniesienia bakterii jest bardzo wysokie).

Do rodzaju salmonelli należy czynnik chorobotwórczy wywołujący dur brzuszny, dur rzekomy i salmonellozę. Salmonella umiejscawia się w tkance limfatycznej kępek Peyera jelita cienkiego i węzłów chłonnych krezki. Droga zarażenia — oralno-fekalna (przez usta).

Okres inkubacji duru brzuszego i duru rzekomego wynosi 10-14 dni, następnie bakteria rozprzestrzenia się przez krew i gromadzi w tkance limfatycznej narządów wewnętrznych oraz w pęcherzyku żółciowym. Gromadząc się w żółci, salmonella poraz drugi trafia do jelita cienkiego i ponownie infekuje osłabioną już tkankę limfatyczną, tworząc granulemy duru brzuszego (płaskie nowotwory) i wrzody. Podczas ponownego zainfekowania okres inkubacji może wynosić tylko 30 minut.

Pod koniec drugiego-trzeciego tygodnia choroby salmonella zaczyna być wydalana z organizmu wraz z fekaliami i moczem. Nosicielstwo bakterii może trwać przez wiele miesięcy i lat, co uwarunkowane jest przez korzystne warunki do rozmnażania salmonelli, jakie panują w żółci.

OBRAZ KLINICZNY - OBJAWY

Temperatura (nie zawsze), ostre krwawienie jelita cienkiego wraz ze stanem zapalnym, zapalenie wsierdza i mięśnia sercowego, bradykardia (rzadkoskurcz, porażenie naczyń krwionośnych), **zapalenie pęcherzyka żółciowego, zapalenie dróg żółciowych, zapalenie wątroby, zapalenie trzustki, zapalenie oskrzeli, krwawiące zapalenie spojówek, zapalenie ucha, zapalenie otrzewnej, zapalenie kręgosłupa, miażdżyca tętnic mózgowych, zapalenie wielonerwowe i zwyrodnienie mięśni.**

1. Przykład kliniczny pacjentki

Czekałam na przyjaciółkę, której miały towarzyszyć jeszcze dwie kobiety, z których jedna jest lekarzem. Gdy przyjechały, skarżyły się na mdłości i osłabienie. Po drodze do mnie przekąsiły coś w restauracji. Jedna z nich (lekarka) nagle zbladła, niemal straciła przytomność, puls stał się rzadki. Gołym okiem było widać ostre zakażenie, najprawdopodobniej salmonellą.

Najpierw podjęto płukanie żołądka, dalej (4 L wody) jelito grube. W kolejnym etapie pośredni masaż serca na dłoni metodą Su-dżok, akupunkturę, masaż stóp i dłoni. Samopoczucie kobiety zaczęło się poprawiać, po czym zaaplikowano jej terapię biorezonansową. Potem jeszcze raz przepłukano jelito (2 L wody) i natarto ciało 9-procentowym octem. Po 2 h twarz kobiety się zarumieniła, puls wrócił do normy, półprzytomny stan ustąpił. Pozostało niewielkie osłabienie. Przy tak ostrym zakażeniu salmonellą lepiej nie żartować. Szybko może nastąpić odwodnienie organizmu, sepsa (ogólne zakażenie). Dobrze jest w takich przypadkach w miarę szybko podłączać kroplówki dożylnie.

2. Przykład kliniczny pacjentki

Przypada. Wiosną kobieta pojechała pierwszy raz po zimie na swoją działkę. Wodociąg po mrozach jeszcze nie działał. Cała podłoga i wszystkie naczynia usłane były odchodami myszy. Popracowała ona w ogródku, a następnie poszła coś zjeść. Będąc przekonaną, że naczynia są umyte, razem z osobami towarzyszącymi zjadła posiłek. Po godzinie zaczęła czuć ukłucia w brzuchu i mdłości. Szybko pojechała do domu, lecz ledwo dojechała. Odczuła znaczne osłabienie, mdłości, a do tego pojawiła się biegunka.

Zaczęła prowadzić swoje zwykłe leczenie: oczyszczenie żołądka, oczyszczanie jelit słabym roztworem nadmanganianu, głodówka. Lecz takiego silnego zatrucia nigdy wcześniej nie miała. Bóle brzucha nie ustępowały, wydostawał się z niej śluz z krwią, czuła straszne osłabienie, utrzymywała się gorączka. Zazwyczaj jej domowe metody stawały ją na nogi w ciągu najwyżej dwóch dni. Jednak w tym przypadku trwała poprawa nastąpiła dopiero po trzech dniach. Przez trzy dni nawet picie wody wywoływało biegunkę. Dlatego, aby uniknąć odwodnienia organizmu, trzy razy dziennie robiła lewatywy ze słabym roztworem nadmanganianu.

Później kobieta dowiedziała się, że osoby towarzyszące jej na działce nie umyły naczyń, a tylko przetarty odchody myszy ściereczką.

Kiedy osoba ta zajęła się diagnostyką biorezonansową (BRT), dowiedziała się, że istnieje salmonellozy dur rzekomy pochodzący od myszy. **W odchodach zarażonych myszy bytuje bardzo dużo zakaźnej salmonelli.**

Dlaczego pozostali nie zachorowali? Możliwe, że ich jelita były mniej podatne lub w ich naczyniach nie było salmonelli.

W trakcie praktycznej diagnostyki metodą BRT bardzo często wykrywa się salmonellę, w tym również wywołującą dur rzekomy pochodzący od myszy. Kiedy pytamy pacjentów, czy mieli wcześniej schorzenia takie,

jak zatrucia, zawsze odpowiedź jest pozytywna. W ten sposób nosicielstwo salmonelli rzeczywiście może trwać długie lata. W konsekwencji zjedzenia pokarmu złej jakości zawsze wystąpi zaostrenie. Wszyscy się dziwią, że jedli to samo, a u jednych występuje zatrucie, podczas gdy u innych obchodzi się bez niego. W przypadku naszej pacjentki było tak samo - kiedy tylko zjadła coś niezbyt świeżego, natychmiast czuła się źle. Dopiero oczyszczenie i drenaż pęcherzyka żółciowego oraz wątroby powtarzany regularnie przez dwa lata ostatecznie usunęły z organizmu salmonellę.

Wzrastająca zmienność mikroorganizmów i pojawienie się lekoopornych mikroorganizmów patogennych przy jednoczesnym obniżeniu odporności ludności stwarza przesłanki dla rozwoju masowych epidemii. W znacznej mierze sprzyjają temu działania prowadzące do celowego zmniejszenia odporności ludzi, które można postrzegać jako działanie umyślne. Zresztą w Rosji ludzie dość spokojnie odnoszą się do doniesień, że ten czy inny produkt spożywczy stanowi zagrożenia dla zdrowia. Nawet bez bioterroryzmu giną w wyniku zwykłych zatruc pokarmowych, zarażając się salmonellą podczas spożywania odpadowych czy tanich produktów spożywczych.